

Protokół Nr 28/17
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Posiedzenie trwało od godz. 13³⁰ do godz. 15¹⁰ w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z listą obecności, stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Barbara Flejszar powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytała, czy ktoś chciałby wnieść jakieś zmiany do proponowanego porządku posiedzenia komisji. Uwag nie zgłoszono.

Porządek posiedzenia komisji przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.
2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia kryteriów naboru w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Markowa.
4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa.
5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla radnych Rady Gminy Markowa.
6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla sołtysów.
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie na własność Gminy Markowa nieruchomości położonej w Husowie.
8. Przedstawienie bieżącej działalności GOPS w Gminie Markowa.
9. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
10. Sprawy różne.

Ad 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że uchwała zawiera zmiany na podstawie zebrania wiejskiego mieszkańców sołectwa Husów z tytułu podziału środków ze sprzedaży drzewa z lasu gminnego. Następnie przedstawiła projekt uchwały. Dodała, że środki dotyczą tego roku i pozostałości z roku ubiegłego, ponieważ zostały niewykorzystane na oświetlenie, na które ponownie zostały przeznaczone.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że środki nie zostały wykorzystane, ponieważ trwa wykonanie dokumentacji.

Barbara Flejszar – powiedziała, że odnośnie oświetlenia były pretensje, że wykonanie planu zlecone było tylko na pewien odcinek.

Teresa Flejszar – powiedziała, że teraz będzie na dłuższy docinek.

Tadeusz Trojnar – dodał, że przeznaczone 4 tys. zł będzie na wykonanie dokumentacji wzdłuż całej drogi.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 1/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2017 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Czesława Balawejder – powiedziała, że przepisy wprowadzające ustawę *prawo oświatowe* nałożyły na gminy obowiązek dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego, w którym każda sześciolletnia szkoła podstawowa przekształca się w ośmioletnią szkołę podstawową, a gimnazja podlegają likwidacji poprzez wygaszanie. Dotychczasowe zespoły szkół od dnia 31 sierpnia 2017 roku z mocy prawa staną się ośmioletnimi szkołami podstawowymi. Gimnazja będą jeszcze funkcjonować przez dwa lata w strukturach ośmioletnich szkół podstawowych. Uchwała podjęta 23 lutego w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego otrzymała warunkowo pozytywną opinię Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Wykazano, że w załączniku Nr 1 do uchwały nie powinno się używać odrębnie nazw szkół filialnych, ponieważ one funkcjonują w strukturze danej szkoły. Wskazane nieścisłości zostały wyprostowane. Przeprowadzona była wizytacja dwóch wizytatorów Kuratorium Oświaty, którzy spisali z panem Wójtem ankietę w tym kierunku. Projekty uchwał zostały wysłane do Związków Zawodowych i otrzymaliśmy od Rady Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w Rzeszowie pozytywną opinię. Związek Nauczycielstwa Polskiego do tej pory nie nadesłał opinii, z tym że opinia związków nie jest wiążąca. Następnie przedstawiła projekt uchwały.

Józef Niemczak – zapytał czy klasy od I do III nadal będą w środkowej szkole w Markowej.

Czesława Balawejder – wyjaśniła, że środkowa szkoła podstawowa jest o pełnej strukturze od I do VIII. W strukturze tej szkoły funkcjonują dwie szkoły filialne z klasami od I do III, to nie oznacza, że w środkowej szkole będą pierwsze trzy klasy.

Jadwiga Małecka – dodała, że inaczej będzie wtedy, gdy zajdzie taka potrzeba.

Józef Niemczak – powiedział, że zamiarem budowy szkoły na górze było to, aby w środkowej szkole klas od I do III nie było.

Czesława Balawejder – powiedziała, że najprawdopodobniej tak będzie. Dyrektorzy szkół są w trakcie przygotowywania arkuszy organizacyjnych.

Józef Niemczak – stwierdził, że rodzice dzieci mieszkający przy szkole będą protestować, ale nie ma innego wyjścia.

Jadwiga Małecka – dodała, że trzeba ekonomicznie do tego podejść.

Barbara Flejszar – dodała, że należy kłaść duży nacisk na czynnik ekonomiczny.

Czesława Balawejder – powiedziała, że to będzie zależeć od tego jaka liczba dzieci pójdzie do klasy pierwszej.

Józef Niemczak – stwierdził, że dzisiaj każdy ma samochód i może przywieść dziecko.

Wójt Gminy – powiedział, że są też takie przypadki, kiedy to dziadkowie odprowadzają dzieci do szkoły, a oni nie zawsze mają prawo jazdy.

Józef Niemczak – dodał, że trzeba rodzicom tłumaczyć, że przez 3 lata będą dowozili, a później przez następne 5 lat będą mieli na miejscu.

Jadwiga Małecka – zapytała ile jest dzieci mających pójść do pierwszej klasy.

Wójt Gminy – powiedział, że jest 44 dzieci. Utworzenie dwój oddziałów jest odpowiednie. Dodał, że zwróci się CUW, aby otrzymać materiały na sesję, żebyśmy wiedzieli ile orientacyjnie.

Czesława Balawejder – dodała, że dyrektorzy szkół pracują już nad arkuszami organizacyjnymi.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że problem może być z nauczycielami klas od I do III. Jest czworo nauczycieli, którzy mogą iść na emeryturę i dzięki temu reszta będzie miała zachowane etaty.

Wójt Gminy – potwierdził, że jest taka sytuacja. Dodał, że zwrócili się imiennie do tych osób, które mają prawa emerytalne, ale nie jest to taka prosta sprawa, ponieważ dobrze byłoby gdyby sami dobrowolnie poszli na emeryturę.

Jadwiga Małecka – dodała, że jest reorganizacja i reforma więc nie ma innego wyjścia, tak samo było 4 lata temu.

Wójt Gminy – powiedział, że nie jest to tak samo, ponieważ w tej chwili na nas są naciski, abyśmy nie zwalniali nauczycieli.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że to rozumie, ale jeżeli mieliby zostać zwolnieni nauczyciele, którzy nie dostaną godzin, a nie mają jeszcze praw emerytalnych, to niestety trzeba, aby ci nauczyciele, którzy mogą poszli na emeryturę. Dodała, że gdyby ona poszła 4 lata temu do sądu, to wygrałaby, ale wtedy myślała o tym, że gdyby została mając już prawo emerytalne, a zwolniony zostałby inny nauczyciel o krótszym stażu, to byłoby nie w porządku i tym się kierowała. Teraz jest podobna sytuacja, jest reforma, jest punkt zaczepienia i trzeba do tego dążyć, ponieważ należy potrzebować ekonomicznie.

Wójt Gminy – powiedział, że na siłę nie możemy nikogo wysłać na emeryturę, ponieważ Związki Zawodowe nakładają na nas pewne zobowiązania. Trzeba też wziąć pod uwagę kwestię odpraw.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że niedługo będzie wyjaśniona sytuacja, ponieważ do dzisiaj był termin podjęcia decyzji czy któryś z nauczycieli deklaruje się dobrowolnie przejść na emeryturę.

Wójt Gminy – dodał, że do tych osób zostały wystosowane pisma, żeby zorientować się jakie jest ich zdanie.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 2/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia kryteriów naboru w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Markowa.

Czesława Balawejder – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Ze względu na zmianę podstawy prawnej jest taka konieczność ponownego podjęcia uchwały. Omówiła kryterium naboru dzieci do klas pierwszych szkoły podstawowej. Dzieci, które mieszkają w obwodzie danej szkoły są przyjmowane w pierwszej kolejności, a gdyby byli inni kandydaci spoza obwodu, to stosujemy kryteria.

Jadwiga Małecka – zapytała czy może się tak zdarzyć, że nie będzie miejsc.

Czesława Balawejder – odpowiedziała, że trudno przewidzieć jak się w przyszłości potoczy.

Barbara Flejszar – powiedziała, że dobrze są kryteria ustalone i nie będzie większego problemu przy naborze.

Czesława Balawejder – powiedziała, że 16 marca zostało podpisane rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek. Kryteria ustalają organy prowadzące, a zasady są w rozporządzeniu.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 3/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów naboru w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i klas pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Markowa.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jak co roku ustawa nakłada na gminę obowiązek przyjęcia uchwały do 31 marca danego roku. Następnie przedstawił przedłożony projekt uchwały. W styczniu zwracaliśmy się do Powiatowego Lekarza Weterynarii, kół łowieckich „Szarak”, „Wilk”, „Rogacz”, „Klub myśliwych Diana” w celu wystawienia opinii. Otrzymaliśmy pozytywne opinie.

Barbara Flejszar – zapytała o przeznaczone na ten program środki.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że przeznaczone jest 20 tys. zł jak w latach ubiegłych z tym, że są one wykorzystywane z zależności od potrzeb.

Jadwiga Małecka – zapytała czy nie ma takiego ostatecznego narzędzia na psy, które wałęsają się po okolicy.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że nie ma.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że w Tarnawce naturalnym narzędziem na takie psy są wilki. Dodała, że nadleśniczy wypowiadał się, że wilki są pewnym dobrodziejstwem, ponieważ dzięki nim jest naturalna selekcja.

Józef Niemczak – dodał, że wilki przyszyły w nasze okolice, ponieważ w Bieszczadach zrobiło się „za ciasno”, gdyż nie są odstrzeliwane. Niedźwiedzie też są coraz bliżej.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 4/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla radnych Rady Gminy Markowa

Maria Kielar – wyjaśniła, że na poprzedniej sesji była przyjęta uchwała, w której zostały uwzględnione diety dla radnych i sołtysów. Orzecznictwo mówi, że sołtys jest człowiekiem wolnym i nie można go zmuszać do udziału w sesji, poprzez ustalenie diety za udział w sesji. Zatem jest konieczne rozdzielenie uchwał, ponieważ radny ma obowiązek brać udział w sesji i posiedzeniu komisji oraz wszelkich innych formach pracy Rady Gminy, natomiast sołtys powinien dostać dietę za to, że jest sołtysem i pracuje przez miesiąc jako sołtys, oprócz prowizji. Branie udziału w sesji jest dobrą wolą sołtysa.

Jadwiga Małecka – zapytała czy chodzi tylko o rozdzielenie uchwał.

Maria Kielar – potwierdziła.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że czytała orzecznictwo, o którym pani Maria Kielar powiedziała i jest tam zapis, że jeżeli sołtys pełni również funkcję radnego, to przysługują mu obie diety.

Maria Kielar – potwierdziła mówiąc, że po to są dwie odrębne uchwały.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 5/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **negatywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla radnych Rady Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 1 – za, 2 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 1 – nieobecny.

Ad 6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla sołtysów.

Maria Kielar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 6/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad przyznawania diet dla sołtysów.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymał się, 1 – nieobecny.

Ad. 7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie na własność Gminy Markowa nieruchomości położonej w Husowie.

Ewa Śliż - przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Powiedziała, że projekt uchwały obejmuje zakup działki pod budowę przedszkola w Husowie. Zakupy do 10 tys. zł Wójt może dokonywać zarządzeniem, a powyżej musi to być uchwałą Rady Gminy.

Józef Niemczak – zapytał o cenę działki.

Wójt Gminy – odpowiedział, że 200 tys. zł.

Teresa Flejszar – dodała, że tyle ile było zagwarantowane w budżecie.

Józef Niemczak – powiedział, że wychodzi 2 tys. zł za ar więc jest to cena ani za wysoka, ani za niska.

Tadeusz Trojnar – dodał, że parafia chciała sprzedać po 8 tys. zł za ar.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 7/0012.1.28.2017
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 20 marca 2017 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie na własność Gminy Markowa nieruchomości położonej w Husowie.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Ad 8. Przedstawienie bieżącej działalności GOPS w Gminie Markowa.

Cecylia Cwynar – przedstawiła bieżącą działalność. Dodała, że ciągle rośnie kwota opłaty za Domy Pomocy Społeczne (DPS) i ciągle z tym są problemy, ponieważ coraz więcej osób jest w takiej sytuacji, że jest konieczność umieszczenia ich w DPS-ie. Także gminę będzie to bardzo dużo kosztowało już w tym roku, a następne lata będą coraz gorsze. Zgłaszają się też osoby, które same chcą, aby ich umieścić w DPS-ie i zazwyczaj w rozmowie z nimi dochodzimy do pewnego porozumienia (zobowiązujemy rodzinę do opieki). Większość sytuacji jest takich, że nie ma kogo zobowiązać i musimy umieszczać w DPS-ie. Troszkę jest mniej osób, które korzystają z zasiłków (dzięki ustawie 500+, około 40 rodzin mniej). Osoby pracujące w pomocy społecznej mają zajęcie, ponieważ ustawa o wspieraniu rodziny obliguje do tego, aby w rodzinach gdzie są dzieci, szczególnie zajmować się nieprawidłowościami. Mamy na cały etat asystenta rodziny, ale ciągle jest to mało i wykorzystujemy pracę pracowników socjalnych, ponieważ rodziny trzeba stale monitorować. W Markowej nie istnieją placówki wsparcia dziennego, czyli świetlice dziennego pobytu dzieci. Nie mamy ustalonej rodziny wspierającej, która jest zatrudniana do tego, aby zapobiec umieszczeniu dzieci w pieczy zastępczej. Rodzina wspierająca może być rodziną mieszkającą obok rodziny patologicznej, która chciałaby się zająć taką pracą. Na podstawie ustawy spisuje się z taką rodziną umowę z tym, że w ustawie nie są określone zasady i większość gmin tego nie realizuje. Jest to zadanie własne i drogie.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała o cenę.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że rodzina dla siebie nie ma pieniędzy, ale taka rodzina może zawnioskować o wszystko dla dzieci (ubranie, meble, dodatkowe zajęcia) i gmina pokrywa koszty.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy mimo wszystko są to mniejsze koszty niż koszt umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że są to porównywalne pieniądze, ponieważ to zależy od świadomości rodziny i w jakim zakresie chciałaby pomoc dzieciom. Nie ma określonych zasad w jaki sposób rozliczać i monitorować rodzinę wspierającą, dlatego gminy podchodzą ostrożnie do tego. Na terenie naszej gminy raczej nie znalazłaby się taka rodzina, można ewentualnie dziadków dzieci uznać, ale to też nie do końca jest takie proste, ponieważ wchodzi w to obowiązek alimentacyjny. Jest z tym wiele nieścisłości prawnych, dlatego nie realizujemy tego. Następnie kontynuowała przedstawianie bieżącej działalności. Powiedziała o aktualnych potrzebach GOSP. Pierwszą z nich jest sytuacja osób starszych w naszej gminie,

ponieważ będzie cały czas narastać. Nie tylko chodzi o starzenie się społeczeństwa, ponieważ też zauważa się znieczulicę rodziny.

Jadwiga Małecka – zapytała czy jest jakaś możliwość, żeby w wieku powiedzmy 50 lat zabezpieczyć już sobie miejsce w DPS-ie.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że w tym momencie nie ma takiej możliwości.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że księża mają obowiązek kwartalnie wpłacać 150 zł na zapewnienie sobie takiego miejsca, chociaż nie muszą z niego skorzystać.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że był w mediach poruszany temat tzw. odwrócona hipoteka. Była to możliwość, w której można było sobie zabezpieczyć przyszłość na starość, ponieważ przepisywało się swoją nieruchomości. Było to wykorzystywane przez niektóre podmioty, które wykorzystywały przepis, aby przejąć majątek osób starszych. Dobrym pomysłem byłoby wprowadzenie przepisu, aby z tej nieruchomości, którą osoba starsza posiada, a nie ma możliwości czy świadomości, aby ją wykorzystać w celu zabezpieczenia siebie, żeby można opłacić komuś warunki godziwe. Teraz jest taka sytuacja, że osoby samotne są umieszczane w DPS-ach, a gmina za to płaci, osoby te mają swoje majątki, ale ani gmina, ani oni sami nie mogą z nich skorzystać. Jeżeli osoba samotna sprzedaje swój majątek, to doliczany jest do dochodów i automatycznie nie kwalifikują się do dofinansowania. Osoby te mogą też swój majątek przekazać spadkobiercy, który zapewniłby opiekę. Takich zapisów niestety nie ma, jeżeli ktoś do nas się zwraca o umieszczenie w DPS-ie, to musimy rozpatrywać to zgodnie z przepisem prawa.

Jadwiga Małecka – dodała, że po śmierci znajdują się spadkobiercy.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że zazwyczaj tak jest. Prowadzona jest dyskusja w sejmie nad ustawą, że można będzie opiekować się za odpłatnością. Świadczenia pielęgnacyjne, które są wypłacane też są namiastką zachęcającą do pomocy osobom potrzebującym. Kiedy temat ten był poruszany w telewizji, to dużo osób zgłaszało się do GOPS-u z zapytaniem więc widać, że potrzeba taka jest. Powiedziała, że dość żenującą jest sytuacja kiedy przychodzi osoba prosić o dodatkowe pieniądze, aby opiekować się rodzicem, który swoją emeryturę ma.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że takich sytuacji będzie coraz więcej.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że osoby leżące znajdują się z zakładzie opiekuńczo- leczniczym i wtedy ta osoba pokrywa 70% kosztów utrzymania z emerytury.

Cecylia Cwynar – dodała, że reszta jest dopłacana z Narodowego Funduszu Zdrowia i tam też koszt jest dosyć duży.

Krystyna Hundz-Bembenik – potwierdziła mówiąc, że zależy to od stanu chorej osoby. Zastanowiła się czy kwotę, która jest płacona do zakładu opiekuńczo- leczniczego, można płacić osobie, która chciałaby się opiekować.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że 70% kosztów jest na utrzymanie osoby (jedzenie, leczenie, lekarstwa) więc niejednokrotnie nie dużo zostaje rodzinie z emerytury.

Przeszła do tematu mieszkania socjalnego, ponieważ problem też cały czas występuje. Poprosiła, aby wziąć to pod uwagę, ponieważ jeżeli zajdzie jakaś nagła sytuacja, to nie wie w jaki sposób się z tego wybroni.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała czy kontener spełniałby rolę mieszkania socjalnego.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że spełniałby, ale wiążą się z tym bardzo wysokie koszty utrzymania.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że chodzi o zużycie energii elektrycznej i o wilgoć.

Wójt Gminy – powiedział, że obiekty te bardzo łatwo się stawia, ale mają to do siebie, że ulegają zawilgoceniu.

Cecylia Cwynar – dodała, że jest mała izolacja kontenera, ponieważ jak na zewnątrz jest zimno czy gorąco, to odpowiednio w środku też.

Jadwiga Małecka – zapytała czy nie ma wolnego budynku w gminie, żeby można go było odremontować.

Wójt Gminy – powiedział, że jednej z rodzin w Husowie, gdzie dom jest w bardzo złym stanie, to chcąc im jakoś pomóc nie możemy w nich inwestować, ponieważ robilibyśmy jakieś prace nie na sowim. W Husowie jest jeden wolnostojący dom, który jest własnością gminy, ale w niego trzeba byłoby bardzo poważne środki zainwestować.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że problem ten zawsze będzie istniał. Jeżeli rozważany jest remont domu, to trzeba tak go przeprowadzić, żeby w przyszłości mogły tam zamieszkać dwie czy trzy rodziny.

Wójt Gminy – dodał, że też ma takie zdanie, że jeżeli wyremontowany zostałby dom, to nie tylko dla jednej rodziny.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaproponowała, żeby kupić mieszkanie w Tarnawce w bloku.

Cecylia Cwynar – stwierdziła, że jest to dobry pomysł.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że trzeba jakoś zabezpieczyć, ponieważ kilka lat jest o tym mowa.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że sytuacja z mieszkaniami w bloku jest zmieniająca się i należy to monitorować, a cena z mieszkanie jest stosunkowo nie duża.

Wójt Gminy – zapytał czy mieszkaniami zarządza wspólnota.

Maria Kielar – odpowiedziała, że mieszkania są własnościowe.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że rozumie, że jest potrzeba posiadania takiego mieszkania czy domu, natomiast nie tak dawno było takie mieszkanie wolne, ale zdecydowane zostało, żeby nie zostawiać go pustego. Kilkoro radnych w zeszłym roku, jak była podejmowana decyzja, było za tym, aby mieszkanie utrzymać puste.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że mieszkanie w Husowie się zwolni, ponieważ rodzina tam mieszkająca wyprowadzi się.

Jadwiga Małecka – zasugerowała, aby wtedy zatrzymać to mieszkanie i nikomu nie wynajmować.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że dom w Husowie, o którym była wcześniej mowa, jest w bardzo złym stanie i remont pochłonąłby ogromne pieniądze.

Wójt Gminy – przewiduje, że ponad 200 tys. zł wyniósłby remont.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jeżeli doszłoby do wyremontowania, to później utrzymanie pustego domu, jest zupełnie inne niż utrzymanie pustego mieszkania.

Wójt Gminy – powiedział, że faktycznie rodzina z mieszkania, o którym była wcześniej mowa wyprowadzą się, ponieważ budują własny dom. To mieszkanie wyremontowane zostało przy obustronnym wkładzie finansowym, jeżeli ono się zwolni, to zapewne chcielibyśmy zostawić pustostan. O wolnym mieszkaniu szybko dowiadują się zainteresowane osoby i kładą nacisk na udostępnienie.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że trzeba opracować jasne zasady określające w jakich przypadkach można wynajmować mieszkanie.

Wójt Gminy – powiedział, że on sam nie może o tym decydować, odbywa się to przy udziale Komisji Spraw Społecznych i powoływana jest również specjalna komisja. Mając wolne mieszkanie nie musimy go zgłaszać do zasiedzenia.

Maria Kielar – dodała, że wtedy należy spisać protokół, że mieszkanie jest na zabezpieczenie dla potrzebujących. Ktoś może zarzucić, że się nie dba o dochody gminy nie wynajmując mieszkania, ale trzeba się zastanowić czy remont nie jest droższy.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała jakie zdarzenia dotknęły trzy rodziny w ubiegłym roku.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie pamięta dokładnie, ale jedno zdarzenie to pożar, a dwa to poważne choroby. Zdarzeniem losowym może być też na przykład zachorowanie głowy rodziny na nowotwór.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała co w takich przypadkach się robi.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że przyznaje się zasiłek celowy specjalny, ale jest on ograniczony wysokością. Zasiłek może być wypłacony w wysokości 100% kryterium dochodowego rodziny. Dochód w przypadku osoby samotnej to 634 zł, a jeżeli jest osoba w rodzinie, to na każdą osobę 514 zł. Zasiłek przyznawany jest jednorazowo, nie ma możliwości przyznania wyższego zasiłku. Ustawa tego nie przewiduje i gmina nie ma innej możliwości, aby pomóc poszkodowanym osobom. Zdarzenie losowe jest jednorazowe, a każde następne nie jest losowe, tylko wynikające z tego samego zdarzenia. Zasiłek celowy specjalny związany z długotrwałą chorobą można przyznać i jest on wtedy w niższej wysokości, z tym że specjalne zasiłki są obwarowane specyficznymi przepisami. Po pożarze w Markowej, poszkodowanym został wypłacony zasiłek, a na odbudowę domu mieli środki przeznaczone od mieszkańców i z ubezpieczenia. Główną osobą, która się zaangażowała był pan Edward Homa, a GOPS zajmował się zagospodarowaniem kwoty.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że jego zdaniem wtedy wszystko zostało wzorowo przeprowadzone. Kiedy dzieje się jakieś zdarzenie, to umieszczenie osób w domu socjalnym powinno być ostatecznością, a nie pierwszą czynnością jaką się wykonuje.

Cecylia Cwynar – dodała, że osoby zazwyczaj chcą zostać w swoim domu, ale jak w rodzinie są dzieci, to nie można ich tak zostawić. Mieszkańcy Markowej, którym w zeszłym roku spłonął dom, nie chcieli opuszczać miejsca zamieszkania pomimo, że była zima. Do tej pory w depozycie jest 6 tys. zł, ponieważ firma, która obiecała zrobić elewację wycofała się, ale myśli, że w tym roku uda się to zrealizować.

Ad 9. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenie komisji.

Przewodnicząca zapytała czy ktoś z państwa radnych wnosi uwagi do protokołu.

W związku z brakiem uwag, przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych Nr 27/17, z dnia 21 lutego 2017 roku.

Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, 1 – nieobecny.

Ad 10. Sprawy różne.

Jadwiga Małecka – odniosła się do placu zabaw dla dzieci koło Centrum Kultury Gminy Markowa. Wczoraj musiała upomnieć troje gimnazjalistów, ponieważ w niewłaściwy sposób zachowywali się i niewłaściwie używali przedmiotów przeznaczonych do zabawy dla dzieci. Nic nie powiedzieli złego i nic nie uszkodzili, tylko przeprosili i poszli. Zaproponowała, żeby skierować monitoring na plac zabaw,

ponieważ robi się ciepło i wieczorami zacznie tam więcej młodych osób przesiadywać. Dzieci ładnie się tam bawią, a przyjdzie parę osób i prędzej czy później coś zniszczy.

Wójt Gminy – powiedział, że poprosi policję z Łańcuta, żeby tamtędy się przewieźli.

Jadwiga Małecka – zapytała czy kamery z Centrum Kultury nie da się skierować na plac zabaw.

Wójt Gminy – powiedział, że trzeba się rozeznać czy jest to możliwe.

Maria Kielar – powiedziała, że radna Małecka w tamtym roku też zgłaszała i do policji było zgłaszane, żeby co jakiś czas monitorowali to miejsce. Dzielnicy jak jedzie z Łańcuta, to mógłby jechać tamtędy.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że chodzi o ty, żeby to było w odpowiednim czasie, nie w południe, tylko jak zapada zmrok.

Jadwiga Małecka – dodała, że w godzinach 20-21 przesiadują zwykle młode osoby. Dodała, że nieraz po północy, na parking pod stadion przyjeżdżają samochody i jeżdżą po nim brawurowo.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że na Społecznej Radzie Kultury był przedstawiany podobny problem, ponieważ w Husowie na grzybku takie „wyczyny” też są robione i niszczą podłogę, wjeżdżając motocyklami.

Wójt Gminy – powiedział, że problem jest taki, że mieszkańcy wiedzą kto niszczy, ale nie chcą powiedzieć. Jak powstał ten problem, to chcieliśmy teren ogrodzić, ale były zarzuty, że odcinamy dostęp do grzybka. Uważa, że nie jest to odcinanie, ponieważ można zostawić otwartą bramkę, a zostawienie takich obiektów bez zabezpieczenia tym skutkuje, mieszkańcy nie potrafią tego poszanować.

Maria Kielar – dodała, że nikt obcy tam nie jeździł, tylko mieszkańcy Husowa.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że zmierzamy do tego, aby w przyszłości był zapewniony monitoring, ale też żeby administrator czy instytucja, która jest odpowiedzialna za dany obiekt czy działkę, wykonywali swoje uprawnienia. Sam monitoring nie załatwi wszystkiego.

Jadwiga Małecka – zwróciła uwagę, że przy chodniku łączącym Centrum Kultury i cmentarz parafialny w Markowej, pasowałoby postawić dwa kosze na śmieci, ponieważ wycieczki tamtędy chodzą i zostawiają po sobie dużo śmieci.

Maria Kielar – powiedziała, że była świadkiem jak pobliscy mieszkańcy jeździli samochodem po chodniku. Wystarczy się też przyjrzeć jak wygląda rów na odcinku od Kościoła do Urzędu Gminy. Kosz stoi, a w rowach pełno śmieci, śmiecie te są wyrzucane z przejeżdżających samochodów.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w zeszłym tygodniu Zakład Gospodarki Komunalnej zaczął sprzątanie i po pierwszym dniu sprzątanania w Tarnawce przy głównej drodze, zebrali 17 worków.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że teraz jest już dobrze rozwiązany problem ze śmieciami, a mieszkańcy nadal śmiecą.

Maria Kielar – dodała, że są przypadki, że mieszkańcy sąsiadujący z rzeką wynoszą tam różnego rodzaju śmiecie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w tym przypadku duża jest rola nauczycieli podczas pracy z dziećmi.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że kiedyś w szkole dzieci miały teatrzyk, który poprzez zabawę edukował i dzieci teraz są bardzo chętne do sprzątanania. Przynoszą z domów worki, rękawiczki i czekają tylko kiedy będą mogły iść sprzątać. Żeby teraz dziecko mogło pójść, to musi być zgoda rodzica, a dawniej były akcje „sprzątanie świata” i wszyscy szli.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że panowie z ZGK mają zakupione takie specjalne szczypce do sprzątnia, ponieważ różnego rodzaju śmieci można spotkać, także byłby ostrożny jeżeli chodzi o sprzątnie przez dzieci.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że dzieci mają naturalną potrzebę i radość ze sprzątnia, ale niektóre przepisy uniemożliwiają wyjście z dziećmi w teren.

Tadeusz Trojnar – stwierdził, że do idealnego stanu nie uda się posprzątać. ZGK trzeba docenić za wykonywanie takiej pracy.

Jadwiga Małecka – powiedział, że przez naukę do dzieci można dotrzeć, raz w tygodniu można im zwrócić uwagę na ten problem.

Wójt Gminy – powiedział, że takie akcje propagandowe dla dzieci są bardzo przydatne, ponieważ zostaje im to w świadomości, potrafią nieraz w domu zwrócić rodzicom uwagę. Trudno jest mówić o edukacji osób starszych.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że chodzi o kulturę każdego z nas, czyli niech każdy po sobie sprząta i to wystarczy.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że śmieci, które są w rowach są do opanowania, natomiast gorsze są dzikie wysypiska.

Wójt Gminy – powiedział, że z wysypiskami mamy cały czas do czynienia. Przypomniał jak były oddane do użytku pierwsze odcinki sieci kanalizacyjnej w Markowej, w kanalizacji można było znaleźć na przykład padły drób, zużyty olej z silnika i wiele innych rzeczy. Trzeba wielu pokoleń, żeby ludzie dorosli do kultury i pogodzili się ze standardem jaki powinien być.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w tym roku nie udało się dostać pieniędzy na utrzymanie animatorów na Orliku. Co roku składaliśmy takie wnioski, ale w tym roku 2/3 wszystkich złożonych wniosków przez gminy zostało odrzuconych bez podawania przyczyn. Zdecydowaliśmy z panem Wójtem, panią skarbnik, dyrektorem szkoły i animatorami, że pokrywamy z budżetu koszt.

Wójt Gminy – dodał, że skróciliśmy ilość dni otwarcia Orlika, w poniedziałki będzie zamknięty.

Tadeusz Trojnar – kontynuował mówiąc, że pokryjemy te koszty w całości z budżetu, ponieważ Orlik dobrze funkcjonuje, jest zadbane, a jest oblegany przez cały czas.

Wójt Gminy – dodał, że użytkują go nie tylko mieszkańcy Markowej, ale i Husowa.

Barbara Flejszar – powiedziała, że Orlik należy utrzymać w odpowiednim stanie, żeby się nie niszczył.

Wójt Gminy – powiedział, że został wezwany w piątek przez Marszałka Województwa Podkarpackiego na spotkanie. Został nam zaprezentowany projekt podmiejskiej kolei dojazdowej na odcinku gdzie leży Markowa, byłby to odcinek z Przeworska do Rzeszowa. Byłoby zakupione 10 kolejek za 120 mln zł i urządzenie warsztatów naprawczych i przeglądowych, które byłyby w obowiązkach województwa. Utrzymanie trwałości kontraktu przez 5 lat, czyli od roku 2021 do 2025 roku, spadałoby na poszczególne miejscowości. W powiecie łańcuckim gminy Rakszawa, Żołynia, Białobrzegi i Markowa płaciłyby najmniej, jest taka propozycja. Nie wiadomo jeszcze jaką akceptację projekt uzyska w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Rzeszowie. Jednoroczny koszt przez 5 lat naszą gminę kosztowałby ponad 83 tys. zł. Byłoby dodatkowe przystanki, parkingi, system dojazdu „Park & Ride”, czyli „parkuj i jedź”. Zostawiałoby się samochód na parkingu w Łańcucie czy Głuchowie i wsiadałoby się w kolejkę dojazdową. Przyblokuje się droga 94, ponieważ jak autostrada będzie płatna, to zwiększy się ruch. Zmiana ustawy powoduje, że parking w Rzeszowie może niedługo kosztować 9 zł za godzinę. Dojazd do Rzeszowa koleją jest proponowany z kierunku Przeworska, Kolbuszowej, Dębicy i Jasła. W godzinach szczytu byłyby to kursy co pół godziny. Zostało mi to przedstawione, a czy każda

gmina to zaakceptuje, to się okaże, ponieważ nie każda gmina ma zdolności finansowe.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że jest to pewne rozwiązanie.

Maria Kielar – powiedziała, że od 1 lipca wejdzie rozporządzenie Ministra o wprowadzeniu brązowego worka na odpady biodegradowalne. Jest to odpad, który nie może długo leżeć, a na dodatek w okręgu centralnym nie ma w ogóle firmy, która miałaby jakiegokolwiek zezwolenie na zagospodarowanie tych odpadów. Będzie spalarnia energetyczna na Załężu w Rzeszowie, ale oni nie mają pozwolenia na utylizację biodegradowalnych odpadów.

Wójt Gminy – powiedział, że problem jest bardzo trudny.

Maria Kielar – stwierdziła, że jednym paragrafem zmienia się ustawę, tylko jak to się ma do możliwości.

Wójt Gminy – powiedział, że gospodarka śmieciowa posuwa się do tego, że jedne państwa wywożą drugim śmieci.

W związku z brakiem dalszych pytań i wyczerpaniem porządku posiedzenia, przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Barbara Flejszar zakończyła posiedzenie komisji i podziękowała wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała: *Barbara Trojnar*

Jadwiga Małecka

